

cia dokonał. Żeby się ile mógł zemścił nad nieprzyjaciółmi i swo-
jemi i krainą, a zaś zawdzięczył sprzyjającym pierwszych w piekle,
drugich w niebie, obojętnych zaś w czyscu osadził.

Wiersz jego zwięzły, myśl wzniósła, ponurością tchnie i czy-
tającego zbyt tkliwym, a okropnym uczuciem przeraża i smuci.

Rytmy o czyscu tak się zaczynają.

Chwała tego, co wszystko wskrós widzi i wzrusza

Wszędzie się daie uczuć, rozpościera wszędzie,

A gdzie tylko lot myśli wzniesie ludzka dusza,

Widzi iako ta światłość w nieścigłym zapędzie.

Blask czysty w pośród niebios wieczno-trwały iśnie.

Nie kiedy szklni wspaniale, niekiedy przygaśnie.

Widziałem i działania postrzegłem takowe,

Jakich, kto ztamtąd wraca, obawić niemoże,

Gdyby bowiem chciał rzeczy wyłuszczyć osnowe,

Słów nieznaydzie na taki wyraz się niewzmoże.

Com widział, czuł i czegom się dorozumiewał,

Nad tym się zastanawiam i to będę śpiewał.

P e t r a r c h a.

Franciszek Petrarca urodził się w mieście Arezzo (Arétium,) gdzie rodzice jego wygnani z Florencyi pod czas tamtejszych zamie-
szań wewnętrznych przemieszkowali. Roku 1302. Udał się potem
oylec jego do Awenionu mieszkania w ow czas Papieżow, i był na
ich dworze. Gdy syn ku latom dojrzałszym przychodził, wysłany